Klemensa XIII. pap.: List do Króla Hiszpańskiego r. 1767 d. 16 maja.

LIST OYCA SWIĘTEGO KLEMENSA XIII.
Do Krola Jego Mości Hiszpańskiego.
Roku 1767. Dnia 16. Maja.

Naymilszy w Chrystusie Synu.
Zdrowia y Błogosławieństwa Apostolskiego.

Z Pomiędzy owych straszliwych wielce nawałności, ktore na nas przez opłakane Papieztwa Naszego lat dziewięć powstały, Oycowskie nasze serce to naybardziey strwożyło, o czym mię list W: Krolewskiey MCi upewnił: przez ktory mi się oświadczasz iż umyśliłeś Zakonnikow Towarzystwa JEZUSOWEGO z obszernych swoich Państw y Krolestw wygnać Y tyż to Synu moy?y więc że Krol Katolicki, Karol III. nam ták wielce miły, Ten ma bydź Krol, ktory Kielicha utrapienia nászego ma dopełnić? Ktory nászę opłakaną starość ma we łzach y żalu zatopić, y do grobu wepchnąć? Y więc że Naycnotliwszy y Napobożnieyszy Hiszpánii Krol, Karol III. tákim Krolem bydź ma, ktory ręką swoią, ręką naypotężnieyszą, ktorą Bog ná Obronę y pomnożenie chwały swoiey, uszczęśliwienia Kościoła, Zbawienia Dusz wzmocnił, tąż sámą mowię ręką wspierac będzie nieprzyiaćioł Boskich y Kościelnych, ážeby z gruntu zagubili Zakon, tak pożyteczny, y tak miły Kościołowi temuż, Zakon ktory y początek, y ozdobę swoię winien Rycerzom owym Świątobliwości sławą wielce zaleconym, ktorych sobie Bog z Hiszpańskiego narodu wybrał, ażeby chwałę Jego po całym roznieśli y rozmnożyli Swiecie? czyliż kiedy pozwoli ná to, áżeby Krolestwa y Lud Jego tyle Duchownych pomoc, ktore im Ci Zakonniey od dwoch set Lat tak pomyślnie Swiadczyli, bądź w tym co do ich ćwiczenia, bądź co do ich sławy, y ozdoby należy, w Kazaniách, w Missyach, Katechizmach, w Cwiczeniu *Młodzieży*, ták w naukach, iak w cnoćie, ná zawsze postradać mieli?

Przebog MCi Krolu! ná sam widok tak wielkiey Klęski omdlewać mi przychodzi, ále nástępuiąca Uwaga dáleko bardźiey serce moie przenika.

Naymędrszy y Nayłaskawszy Krol Karol III. tak bogoboyny y sprawiedliwy, miałby to za rzecz pewną żeby się podał w niebespieczeństwo potępienia wiecznego, gdyby bez roztrząśnienia Sprawy y bez powodu tych wszystkich praw, ktore dla bespieczeństwa każdego Obywatela postánowione są, choćby też naymnieyszą krzywdę miał ponieść, ktory choćby naypodleyszy z poddanych Jego. A oto kiedy idzie o cáłe Zgromádzenie Ludźi Duchownych, ná Usługę Bogu y Rzeczy Pospolitey oddánych, y poświęconych, Tenże sam Monarcha mniema, że nic nie przewinił, kiedy ich bez inkwizycyi, bez sądu, nie pozwoliwszy im nic ná swoię obronę mowić, bez wszelkiego braku wypędza ogołacá ze sławy, Oyczyzny ich y Dobr tak sprawiedliwie nábytych, y trzymanych pozbawia.

Przebog MCi Krolu o ják z to postępek! ktory ieżeli nie będźie mogł bydź wymowionym przed Bogiem Naywyższym wszystkiego Stworzenia Pánem, y Sędzią: Coż ci pomoże, że ci to Konsyliarze chwalą, że się z tego ci, ktorzy się do tego przyłożyli

)a(żyli

żyli cieſzą że wierni twoi poddáni milczą, że ſię ci w cierpliwey zachowuią ſkromno-
śći, ná ktorych tak ſtraſzliwa powſtała burza? My ſię ſzczerze przed Waſzą Kro-
lewſką MCią oświadczamy, że lubo nas ten ſam trefunek niewypowiedzianie mar-
twi, iednakowoż w nas daleko większą ſpráwuie boiaźń Waſzey Krolewſkiey MCi
to, o ktoreśmy tak dalece troſkliwi; beſpieczeńſtwo y Zbáwienie Duſzy.
Mowiſz Waſza Krolewſka Mość że dla utrzymania pokoiu, y dla zachowania
ſpokoyności do tego przyniewolonym ieſteś. Przez co pewnieś dał znać, że Ktory
Jezuita między Ludem iákie rozruchy wzniećił, y żarzył. Ale daymy to, cożkol-
wiek bądź MCi Krolu: za coż dawſzy pokoy niewinnym; winowaycow ſamych nie
było ſkarać?
Oświadczámy ſię przed Bogiem y Ludźmi: że Zakon, że Inſtitutum, że Duch
Zgromadzenia Jezuſowego, nie tylko żadney nie podlega naganie, ále też pobożne,
pożyteczne, Swięte ieſt, nie tylko co do zamierzonego od ſiebie końca, ále też co
do Reguły praw, lubo wſzelkich na to zażyli ſpoſobow, ktorzy przećiwne zdanie
chćieli za prawdziwe udáć nieprzyiaćiele tego Jnſtitutum, u Ludzi przećiwnemi
zdaniami nieuprzedzonych, y od przywiązania wolnych, nic więcey nie wſkorali,
tylko że dla kłamſtw, y zarzutow wzaiemnie ſię zbiiaiących, ktore oni przywodzili
ná podparćie tak nieſpráwiedliwey ſpráwy, zaćiągnęli ná ſiebie wzgardę y nienawiść.
Składa ſię to zgromadzenie z tákich Ludźi, iácy też ſą y inſi, mogących ſię potknąć y
zgrzeſzyć, ale ſzczegulnych Oſob wyſtępkom, zgromadzenia tego Duch y Jnſtitu-
tum nie ſprzyia ani ich broni.
Ale Co naywiękſza ieſt, czyliż Waſza Krolewſka Mość może bez wielkiego
ſtrachu pomyślić, o ták wielu y tak ciężkich ſzkodach ktore z tąd naſtąpić muſzą?
Nie wſpominamy z iák wielką by ſwoią ſzkodą, y z iak wielkim żalem tyle Opera-
ryuſzow poſtradał kwitnący Hiſzpański Kośćioł: mimo puſzczamy owe pobożnośći,
y pożytkow owoce, ktore mu ich przynoſiła praca, ále tyle Miſſyi w odległych Kro-
leſtwách między nie ochrzczonym Ludem potami Uczniow, y Naśladownikow Swię-
tego JGNACEGO y XAWEREGO nie bez krwie założone y ſpráwowáne, co za
ſtan czeka, ſkoro ſwoich Paſterzow, y Duchownych pozbędą Oycow? Jeżeli choć
iedna, dopieroż ieżeli więcey z owych Nędznych Duſz, ktore albo iuż w Owczar-
ni Chryſtuſowey pomieſzczone ſą albo w krotce pomieſzczone bydź miały, przez to
wygnanie zginą, o iakie przećiwko tym ktorzyby im do zbáwienia zagrodzili drogę,
do ſądu Boſkiego podnieſą głoſy.
Ale już ſię ſtało (rzekną politycy) już padła Koſtka. iuż wyrok Krolewſki
wyſzedł: Co by na to powiedzieli Ludzie, gdyby go odwołać álbo zatrzymać miano?
Co ludźie Mośći Krolu? a czemu nie raczey co Niebo? ále na koniec coż Ludzie?
mowić o to będą to, co od tylu wiekow o Nayporężnieyſzym wſchodu Monarſze
Aſwerze bardzo często mowią, ktory na prożby y łzy Eſtery Krolowy wyrok ktorym
z prędkośći wſzyſtkich ſwego Pańſtwa żydow ſkazał ná śmierć, odwoławſzy, ná
wieczną ſobie ſprawiedliwego Pana y ſwoim namiętnośćiom panuiącego zaſłużył
Jmie. O iak ci ſię piękna Nayiaśnieyſzy Krolu pozyſkania podobney chwały ſpoſo-
bność trafia Nie ſtawiamy Ci przed oczy prożb Krolowey Małżonki Twoiey, przy-
pominaiącey ci podobno z wyſokiego Nieba ſwoię ku temu Zakonowi przychylność.
ala

ale ſamey JEZUSA CHRYSTUSA Oblubienicy Kośćioła Swiętego do Ciebie zanoſiemy prożby; ktory bez łez na wiſzącą nad tak dobrze ku ſobie zaſłużonym y ták miłym Zakonem zgubę nie może patrzyć.

Łączemy tu oraz náſze oſobne prożby y S. Rzymſkiego Kośćioła, ktory iak ſię cieſzy z doświadczoney Wáſzego Máieſtatu, y ſławnych iego Poprzednikow ku Stolicy S. Piotra przychylności Tak ſię też zaſzczyca z tych, ktore W: Krolewſkiey MCi y całey Hiſzpáńſkiey Monarchii świadczył táſnych wielce ſwego przywiązania dowodow. Upraſzamy Majeſtatu Waſzego y zaklinamy przez ſłodkie JEZUSA Jmie, S. JGNACEGO y Synow Jego nayznamienitſze haſło, przez Jmie Błogoſławioney Panny MARYI, Ktorey oni zawſze Niepokalanego Poczęćia bronili, przez naſzę nędzną y opłakaną ſtarość, żebyś ſię dał nakłonić, y wyrok ſwoy iuż wydany odwołać; albo przynaymniey w odwłokę puśćić. Day Waſza Krolewſka Mość ſpráwiedliwośći y prawdzie mieyſce, ná uſpokoienie podeyrzenia, y uprzedzonych myśli, w tey ſpráwie ktora należy y do poſpolitego Dobra, y do chwały Kośćioła, y do pożytku Duſzy y do właſnego iego ſumnienia, y zbawienia wiecznego. Zday to Waſza Krolewſka Mość na Nauczyćielow w Jzraelu Biſkupow, y Zakonnikow, ſłuchaiąc ich rady y napomnienia. Mamy to za rzecz pewną, iż Waſza Krolewſka Mość w krotce ſam zeznaſz iż kara ta, y zguba Całego Zakonu, ani ſprawiedliwa ieſt, ani, ieżeli ktory z nich w czym przewinił, ich wyſtępkom rowna. A ponieważ wiadoma nam ieſt dobrze oſobliwa pobożność, y doświadczona Waſzey Krolewſkiey MCi ſprawiedliwość, mamy wielką ufność że Waſza Krolewſka Mość prożby naſze wyſłuchaſz, radom naſzym Paſterſkim, y Oycowſkim powolnym będzieſz, prágnieniu naſzemu z rozumem oraz, y z ſprawiedliwośćią ſię zgadzaiącemu zadoſyć uczynić zechceſz, ktorą nadzieię nie płonnie wſparći Majeſtatowi Waſzemu, y Krolewſkiey Jego Familij, Błogoſławieńſtwo Apoſtolſkie daiemy.